CENA NUMERU 10 GR. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

SAMODZIELNOŚĆ

DWUTYGODNIK, POŚWIĘCONY SPRAWOM SMODZIELNOŚCI KULTURALNO-GOSPODARCZEJ

WYCHODZI 1 i 15 KAŻDEGO MIESIĄCA

ROK II KRAKÓW, DNIA 15 PAŹDZIERNIKA 1936 r. Nr. 20

GODŁO: Bez niezależności kulturalnej i gospodarczej nie będzie niepodległości politycznej

Antysemityzm, to walka o naszą przyszłość!

Wypadki w Hiszpanii narzucają nam analogię do stosunków polskich. Tam walka orężna o zniszczenie Kominternu, u nas walka gospodarcza z tymi, którzy ten Komintern chcą wprowadzić.

Widzimy, że walka ta, chociaż trudna, daje nieoczekiwane wyniki.

Przytyk, będący niedawno na ustach wszystkich, to jeden z odcinków tej walki, ale jakże skuteczny.

Oczywista nie myślimy o stosowaniu siły fizycznej, lecz o taktyce pokojowego zwalczania naszego największego, bo wewnętrznego wroga, jakim jest żydostwo.

Wystarczyło 6 tygodni bojkotu dziedzin zajętych przez żydów, jak pośrednictwo, handel jarzynami, który był w 75% w rękach żydowskich, dalej garbarstwo, i wyrugowano 40 straganów żydowskich, a „nasi“ zaczęli opuszczać miasteczko. Zrobiło się zaraz przestrzenniej i mieszkańcy dopiero teraz poznali, jakie zyski ciągnęli żydzi, gdy sami wzięli się do pracy, opanowanej przedtem przez tych pasożytów. Jakiż stąd wniosek?

Jedność wysiłków i woli, ale na wszystkich frontach, musi doprowadzić do zwycięstwa.

Sam polski kupiec (nie nazywać żyda ochrzczonego Polakiem, lecz nadal żydem, bo Polak tak samo, gdy przejdzie na inne wyznanie, zostaje nadal Polakiem) nie poradzi. Musi mu pomóc chłop, robotnik, rzemieślnik, nasze panie Polki, które czują w większości jakiś dziwny sentyment do krzywych nosów i śrubek.

Żaden grosz czy złotówka nie może przejść w ręce żyda, bo więcej w nasze ręce nie wraca.

Niech więc Przytyk będzie odskocznią naprzód a na Rynku krakowskim znów zajaśnieją nazwiska kupców Polaków! *M. B.*

Rzeczy niedopuszczalne.

Najdroższą dla nas niewątpliwie rzeczą jest krzyż święty. Symbol ten odróżnia nas od wyznawców innego kultu religijnego i jest drogowskazem dla chrześcijan w życiu i nadzieją w lepszą przyszłość po śmierci.

Krzyż, różaniec czy obrazek święty jest dla nas — katolików — przedmiotem codziennego użytku. Bolesnym jednak jest pomyśleć, że w Polsce te krzyżyki, koronki czy różańce, medaliki i obrazki święte w około 60% wyrabiają i sprzedają żydzi. Wyroby te rozwożą po miejscach odpustowych, sprzedają w budkach kościelnych itp.

Wskutek lichego i tandetnego wyrobu towar żydowski jest tańszy, to też zalewa on całą Polskę, wywożą go nawet całymi pakami do Ameryki — do kolonij polskich. Ze względu na lichą produkcję przedmioty te niszczą się bardzo prędko a pobożny lud zaopatruje się w nie nanowo, z czego żydzi się bogacą a chrześcijańskie wytwórnie wegetują lub ze względu na niezdrową konkurencję likwidują swoje warsztaty pracy.

Każdy rozumny i uczciwy człowiek musi przyznać, że stan ten jest skandaliczny i niedopuszczalny, bo ubliża naszym uczuciom katolickim a poniża i depcze uczucia religijno-narodowe.

Musimy dołożyć wszelkich starań, by stan ten zmienić. Wyrabiać przedmioty naszego kultu religijnego powinniśmy my sami. Przedmioty te jak: krzyż, różaniec, medalik, które dla nas są drogie jako symbol, powinny być wyrabiane tylko przez osoby, które w nie wierzą, a nie przez innowierców, którzy niejednokrotnie przy wytwarzaniu przedmiotów naszego kultu religijnego szydzą z nich.

Społeczeństwo więc czujące po polsku i katolicku niech nie dąży do nabywania lichej tandety, ale niech przy każdej okazji sprawdza pochodzenie kupowanych przedmiotów kultu religijnego, żądając wyłącznie dewocjonalij z wytwórni chrześcijańskich!

By usunąć żydów od wytwarzania i handlu dewocjonałami, grono osób z duchowieństwem na czele zorganizowało w Warszawie Spółdzielnię:

Polska bez żydów — to potęga i dobrobyt kraju!

Zjednoczenie Katolickie pod wezw. Królowej Korony Polskiej z siedzibą przy ul. Focha L. 6. Spółdzielnia ta ma za zadanie zjednoczyć wszystkich wytwórców i nakładców chrześcijan, zagwarantować im rynki zbytu dla ich wyrobów, oraz zorganizować nowe placówki detajlistów, normując równocześnie stosunki w już poprzednio zaprowadzonych.

Zarząd Spółdzielni apeluje tą drogą nietylko do wytwórców, nakładców i handlujących dewocjonaliami do zjednoczenia się w szeregach Zjednoczenia Katolickiego, by wspólnymi siłami zwalczać ten niedopuszczalny stan rzeczy, ale do całego narodu polskiego, by zgodnie stanął do wytrwałej i owocnej współpracy.

Osobom zainteresowanym udziela wszelkich informacji Delegat Zjednoczenia Katolickiego pod wezw. Królowej Korony Polskiej na diecezje: krakowską, tarnowską i przemyską, urzędujący w Krakowie, przy ul. Gołębiej 6, w biurze Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego.

Kwestia żydowska w świetle etyki chrześcijańskiej

Streszczenie na podstawie stenogramu odczytu, wygłoszonego przez Ks. Dra Stanisława Trzeciaka w Krakowie d. 21 września 1936.

W związku z wypadkami w Hiszpanii, gdzie burzy się kościoły, zabija się ludzi bez sądu, niszczy się dorobek kulturalny, należy zapytać, kto to czyni. Są to przeważnie potomkowie żydów, którzy przyjęli chrzest, czyli tak zwani marani (przeklęci). Są oni w czerwonym rządzie madryckim, wśród komunistów, anarchistów i t. p. Mszczą się na swój sposób na Hiszpanii za prześladowania, jakim podlegali w swoim czasie.

Musimy się tutaj zastanowić i nad naszymi sublokatorami — żydami, którzy, wpuszczeni do Polski, korzystając z łagodnego usposobienia ludności polskiej i posługując się oszustwami zagarnęli nam prawie wszystko. Znany jest przykład Jakuba Franka Lejbowicza, który w w. XVIII przybył do Polski, założył sektę, przyjął chrzest wraz ze swymi zwolennikami, a w gruncie rzeczy pozostał żydem i prowadził tajną akcję, zmierzającą do stworzenia na ziemiach polskich państwa żydowskiego. Przykład Franka i innych powinien otworzyć oczy Polakom, a zwłaszcza politykom, na rolę żydostwa w naszym kraju. W zamian za użyczoną gościnność odwdzięczali się i odwdzięczają nam żydzi czarną niewdzięcznością.

Należy z historii wyciągać naukę. Chciałbym tutaj przedstawić pewien dokument, niezmiernie ważny i sprawdzający się w naszych oczach. To list żydów z południowej Francji do księcia żydowskiego w Konstantynopolu. Żydzi ci w r. 1489 proszą owego księcia o radę, jak mają postąpić wobec żądania króla, który ich gnębi i nakazuje przyjąć wiarę chrześcijańską.

C. d .n.

A jednak się zgadza...

Krakowski odczyt ks. dra Trzeciaka stanął kością w gardle syjonistom z „Nowego Dziennika“.

W jednym z ostatnich numerów tego pisma jakiś żyd gniewa się, że według ks. Trzeciaka nie każdy komunista jest żydem, ale każdy żyd jest komunistą i zapytuje, dlaczego ten nie policzył ochotników — żydów, którzy w r. 1920 zasilili armię polską.

Niestety ze zdaniem ks. Trzeciaka zgadzają się dzisiaj wszyscy Polacy — co zaś dotyczy żądanych statystyk, to przecież te kompromitują żydów.

Naturalnie, że nie przyznają się żydzi do znanych już dzisiaj całemu światu uchwał Sanhedrynów, o których mówił ks. Trzeciak, a przecież zapowiedziana przez rząd Bluma konfiskata złota we Francji jest wstępem do zamierzonego zagarnięcia bogactw świata, co postanowił ostatni Sanhedryn.

(Le-pa)

Kronika

Przedłużenie wpłat na pożyczkę inwestycyjną. Podajemy do wiadomości, że termin przyjmowania przez placówki subskrybcyjne wpłat na supskrypcję pożyczki inwestycyjnej zostaje sprolongowany do dnia 5. listopada 1936 r., aby umożliwić uregulowanie zaległości subskrybentom, którzy nie wpłacili całości zdeklarowanych kwot.

Podwójne kostki cukru po 2 gr. za sztukę. W handlu artykułami spożywczymi wprowadzono ostatnio ciekawą nowość, stanowiącą pewne udogodnienia dla uboższej ludności. Rafinerie cukru wypuściły na rynek drobne opakowanie kostek cukrowych po 2 sztuki w paczce. Te podwójne kostki cukru sprzedawane są po 2 grosze za sztukę.

Nowa placówka w śródmieściu Krakowa. Podajemy do wiadomości, że żydowski sklep cukierniczy przy ul. św. Anny l. 4. przeszedł w polskie ręce.

Po wielu trudach udało się obecnej właścicielce Polce przejąć interes, o który ubiegali się liczni żydzi i urządzić mleczarnię i owocarnię.

Aby zadowolić klientelę — prowadzi towar pierwszej jakości po niskich cenach.

Zawiadamiamy Panów Akademików, że w sklepie tym mogą spożyć solidne śniadania po specjalnie zniżonej cenie.

Sądzimy, że wszyscy Polacy poprą dzielną właścicielkę, której życzymy Szczęść Boże.

„Racja“ i „Ziarno“ — firmy żydowskie. Na skutek ciągłych zapytań jeszcze raz podajemy do wiadomości, że „Racja“ i „Ziarno” ze wszystkimi filiami są żydowskie.

Do wiadomości J. E. Ks. Metropolity w Krakowie. Jak nas informują, Klasztor OO. Misjonarzy w Krakowie zakupuje węgiel w żydowskiej firmie Szpor, co sprzeciwia się orędziu Ks. Metropolity z Wielkiego Tygodnia b. r.

Równocześnie komunikujemy Klasztorowi OO. Misjonarzy, że w Krakowie jest cały szereg firm chrześcijańskich i jeżeli adresy tychże nie są znane, Biuro Informacyjne Ch. F. G. udziela stale bezpłatnych informacyj.

Przy tej okazji zapytujemy, czy to prawda, że OO. Jezuici w Krakowie kupują mięso u żyda i że zakonnice Sercanki z Krakowa zaopatrują się w towary u żydów?

Wiadomości z Prokocimia. Żmudna praca Ch. F. G. w Prokocimiu wydaje owoce, bo prawdziwi Polacy zrozumieli

ważność chwili, odsunęli się od żydów i przystąpili do współpracy. Ale jeszcze niestety jest wielu takich szabesgojów, którzy niewiadomo z jakich powodów wiernie żydom służą, wydzierżawiając im lokale na składy węgla, ogrody oraz donoszą im o wszystkim. Nazwiska tych szabesgojów będziemy podawać do publicznej wiadomości, jak również będziemy ich fotografować, ażeby upamiętnić ich postacie. Na szczególną uwagę zasługują panowie z ul. Mickiewicza i Piłsudskiego (róg Sienkiewicza). Żydzi mają poparcie szabesgojów i dlatego ich bezczelność nie ma granic. Niedość, że mają w niedzielę i święta pootwierane sklepy (Biszel, Wadler i Amster), ale jeszcze odgrażają się Polakom.— Dość tego! (*Tyg-Gór*).

Żydowska „przedsiębiorczość". Na plantach przy ulicy Starowiślnej „Kto grubiej stawia, ten więcyj wygrywa" „Kto jeszcze?" „Obstawiać, Panowie!" itp. Srulek nawołuje temi słowy stojąc z 3-ma kostkami przy stoliku. Za Srulkiem stoi Moniek z pudełkiem płaskich i częstuje — „Który z Panów pali?" Moniek co 15 minut z kasy Srulka wybiera grubszą forsę „piątki i dziesiątki" i odchodzi. — Wraca za chwilę po swój łup — Naprzeciw jest knajpa, za szklannymi drzwiami stoi drugi Srulek, który obserwuje przebieg gry i czy władza się nie zbliża. Świst i gra wchodzi na porządne tory, bo „bury idzie". Tak to nasze „pluskwy" naciągają forsę od naiwnych gojów. Ludzie, opamiętajcie się, nie dajcie się nabierać żydom! Nic nie wygracie a tylko was okradają przy tych „kasynach". Gdzie są władze? Czas skończyć z tym oszustwem żydowskim, z tym żerowaniem na biednych ludziach!

„*Czytelnik*".

Ukryta f-ma żydowska. Przed paru dniami do Fmy M. Pleszowski, skład mebli na M. Rynku przychodzi ksiądz. Zakupując meble powiada: Przychodzę do pana, bo nie chcę iść do **Żyda"!**

„Rodzina kolejowa" Z przykrością dowiadujemy się, że „Rodzina Kolejowa" w Krakowie wydaje swym członkom asygnaty celem popierania firm żydowskich n. p. Leon Braciejowski, Kraków, ul. Floriańska 28. Czy tej samej funkcji nie mogłyby spełnić w stosunku do firm chrześcijańskich?

Sekcja Akademiczek przy Stowarzyszeniu Pań św. Wincentego a Paulo wydaje bezpłatnie obiady dla najuboższej młodzieży akademickiej.

Nie mogąc mimo największych wysiłków przyjść z pomocą wszystkim petentom zwraca się do P. T. z gorącą prośbą o pomoc w naturze lub pieniężną.

Łaskawe dary, za które z góry składamy wdzięczne Bóg zapłać, prosimy kierować p. ad.: Sekcja Akademiczek przy Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, Kraków, ul. Warszawska 6.

Za zarząd: *Rymarówna Jadwiga, przewodnicząca.*

Wejherowo poszło za przykładem innych pomorskich miast i na jarmarku dn. 8 bm. chrześcijańscy kupcy wykupili wszystkie stoiska na rynku, uniemożliwiając kupcom żydowskim wystawienie swych towarów.

Przypominamy, że opracowanie kalendarzyka ze spisem firm chrześcijańkich w Krakowie na rok 1937 jest na ukończeniu. Prosimy zatem P. T. Kupców, Przemysłowców i Rzemieślników, by we własnym interesie zgłaszali do dnia 31 października 1936 adresy swoich placówek w biurze Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego, Kraków, ul. Gołębia 6. II p., tel. 126.34.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

U. S. A. Paterson N. J. Pan Mikołaj Świeżewicz. Za nadesłany materiał serdecznie dziękujemy. Z braku miejsca odkładamy do jednego z najbliższych numerów.

P. J. K. — Wieliczka. Prosimy o nadesłanie spisu tamtejszych firm chrześcijańskich.

W. P. Gen. L. Fuglewicz. Wypłacanie zarobku bonami jak to ma miejsce w Kalwarii Zebrzydowskiej, zasadniczo prawnie osobom czy firmom prywatnym nie jest dozwolone natomiast rząd nie może obecnie z powodu braku odnośnej ustawy zakazać częściowego wynagradzania bonami, jeżeli to się dzieje za zgodą pracowników. Daje to możność do samowoli pracodawców i wyzyskiwania polskich robotników. W sprawie tej zaś uczyniliśmy dotychczas tyle, że oświetliliśmy ów niecny proceder z właściwej strony, publikując go i poruszając tem samem opinię społeczną, poza tym uświadamiając pokrzywdzonych robotników. Nie poprzestajemy jednak na tym i będziemy nadal dążyć konsekwentnie do zlikwidowania przez rząd tych żydowskich machinacyj.

P. Bruzdę w Kalwarii Zebrzydowskiej prosimy o podanie bliższego adresu.

OD WYDAWNICTWA

Przypominamy, że z dniem 1 stycznia 1937 r. powiększamy znacznie format „Samodzielności".

Równocześnie podajemy do wiadomości, że numer świąteczny ukaże się 15-go grudnia b. r. w zwiększonym formacie. Prosimy o nadsyłanie nam materiału redakcyjnego i ogłoszeń.

Zawiadomienia.

Zebranie Zarządu Ch. F. G. odbędzie się dnia 20 października b. r. o godz. 19.

Zebranie Członków Ch. F. G. w Krakowie odbędzie się dnia 27. października b. r. o godz. 19. z referatem p. L. Papajskiego p. t. „Rola żydów w dziejach Polski".

Zebranie Drużyny Przemysłowo-Handlowej przy Ch. F. G. w Krakowie odbędzie się dnia 15-ego października b. r. o godz. 19.

Zebrania Sekcji Kupców Detalistów Węglowych odbywają się w każdą niedzielę o godz. 11-ej.

Zebrania Sekcji Kramarzy Ch. F. G. odbywają się w każdą środę o godz. 20-tej.

Wykłady naukowe z dziedziny katolickiej etyki społecznej. Staraniem Akcji Katolickiej w Krakowie odbędą się jako pierwsze z tego cyklu dwa odczyty w sali Błękitnej Domu Katolickiego w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 1. II. p., a mianowicie: 22 października b. r, wykład wstępny ks. dr. K. Michalskiego, prof. U. J. i 29. października b. r. wykład ks. prof. Dr. E. Chomrańskiego, T. J. p. t. „Katolicka koncepcja państwa". Początek o godz. 6-ej wieczorem.

Karty wstępu wydaje Sekretariat Akcji Katolickiej w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 1. 1 II p. pokój nr. 10 między godz. 11 a 13.

Zebranie Ogólne Sekcji Przem. Handl. odbędzie się dnia 25 paźdz. br. o godz. 11-tej. Uprasza się o punktualne i niezawodne przybycie.

Zebranie Ogólne Sekcji Młodych odbędzie się dnia 19 paźdz. br. o godz. 19-tej (z referatem).

Dancing S. M. odbędzie się d. 8 listop. o godz. 16·30 Wstęp tylko za zaproszeniami, które wydaje od dnia 19. X. od godz. 5—7 kol. Lupa.

Biuro Informacyjne Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego w Krakowie, ul. Gołębia 6. II p. telefon 126-34.

Praca dla Polaków.

W Wieliczce potrzebny skład żelaza, skór, materiałów budowlanych, wytwórnia wody sodowej i hurtownia cukru. Znajdzie również pracę parasolnik oraz szklarz. 113

W Przemyślu potrzebny skład obuwia, porcelany i szkła, węgla i drzewa. Potrzebny również czapnik oraz pracownia gorsetów. 114.

W Wadowicach potrzebny skład skór i przyborów szewskich, szkła i porcelany, żelaza, manufaktury oraz pracownia blacharska. 115

Popierając żydów odbierasz chleb braciom swoim!

Przy zamówieniach, zakupach, korespondencji handlowej itp. powołuj się na ogłoszenia lub wzmianki, zamieszczone w „SAMODZIELNOŚCI"!

W Chrzanowie potrzeba pracowni szklarskiej, hurtowni towarów kolonialno-spożywczych, magazynu bławatów oraz mleczarni. 119

Poszukuję zastępstwa (agentury) branży papierniczej, względnie perfumeryjno-kosmetycznej albo spożywczej. 121

Poszukują praktyk sklepowych. 129.120.122.123.128.

Absolwentka seminarium nauczycielskiego poszukuje posady do dzieci. 127

Absolwent szkoły ekon.-handl. poszukuje posady. 126

Poszukują praktyk fryzjerskich. 128

Poszukuje praktyki u piekarza. 129

Szofer-mechanik poszukuje posady. 130

Do sprzedania sklep spożywczy w doskonałym punkcie. Wiadom. Biuro Informacyjne Ch. F. G. 131

Ogłoszenia.

Pomagam dzieciom w nauce języków: niemieckiego, francuskiego, łaciny. Warunki przystępne. Wiadomość w administracji „Samodzielności" dla akademiczki.

Kupiec-katolik w Krakowie, przy ruchliwej ulicy, poszukuje pożyczki Złotych Tysiąc, — za możliwie niskim oprocentowaniem. Łask. zgłoszenia do Administracji SAMODZIELNOŚCI dla Es-Pe-Ka.



Adresy branżowe:

Najlepszy benzol „Optimus" Jan Daum, Kraków, ul. Bracka 9.

Elegancja, Zakład krawiecki, właść. A. Szewczyk Kraków, Smoleńska 15, telefon 130-46.

Czytajcie i rozpowszechniajcie
„SAMODZIELNOŚĆ"!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Kraków, ul. Gołębia 6, II p. Tel. 126-34. Konto P. K. O. 407.230. Biuro otwarte w dni powszednie od godz. 10—13 i od 16—18. Redaktor przyjmuje w poniedziałki i czwartki między 17 a 18 godz.

PRZEDPŁATA: kwartalna 60 gr., półroczna 1.10 zł., roczna 2 zł.
OGŁOSZENIA: Cała strona 150 zł., 1/2 str. 80 zł., 1/4 str. 45 zł., 1/8 str. 25 zł., 1/16 str. 15 zł.

Wydawca: Feliks Przyjemski. Pismo redaguje Komitet. Odpowiedzialny redaktor: Aleksander Pietrzela
Drukarnia „Powściągliwość i Praca" w Krakowie, ul. Kazimierza Wielkiego 95.